

**Wnioski, zapytania, interpelacje i oświadczenia radnych**  
**zgłoszone podczas XXIII Sesji Rady Powiatu w Olecku**  
**w dniu 27 października 2016r.**

1) **Radna Helena Żukowska – Przewodnicząca Komisji Zdrowia (...)** poinformowała o spotkaniu z przedstawicielami części rady pedagogicznej Ośrodka Szkolno – Wychowawczego dla Dzieci Głuchych w Olecku (zwolennikami Dyrektora) – obiecała nauczycielom, że poinformuje o tym spotkaniu na posiedzeniu Rady Powiatu. Dodała, że spotkanie wyglądało tak, że nauczyciele wyraźnie zażądali wglądu do pisma, jakie mieli złożyć inni nauczyciele – skarżący się na działania Dyrektora. Radna wyjaśniła, że żadnego pisma nie otrzymała, każdy może zgłosić się do radnego i przedstawić swoją sprawę. Powiedziała, że na takiej samej zasadzie spotkała się z jedną jak i drugą grupą nauczycieli z Ośrodka Szkolno – Wychowawczego dla Dzieci Głuchych w Olecku. Nadmieniła, że pierwszym zarzutem skierowanym w stosunku do radnej było to, że radna nie pofatygowała się do szkoły i nie stwierdziła, jak się przedstawia sprawa, tylko dała wiarę tej grupie nauczycieli, którzy twierdzili, że w szkole pewne rzeczy nie są robione. Wyjaśniła, że radny nie ma takiego prawa, aby iść do placówki i sprawdzać cokolwiek. Jediną rzeczą jaką może zrobić radny, to złożyć interpelację w sprawie, bo do tego zobowiązuje go między innymi mandat, który pełni. Stwierdziła, że radny robi tylko za „posła”, co próbowała wytłumaczyć grupie nauczycieli. Jedną z nauczycielek zapytała, czy radna wie, co w historii robiono z posłami, którzy przynosili złe wiadomości.

Radna próbowała powiedzieć nauczycielom, że te wiadomości, które otrzymała od drugiej grupy nauczycieli przekazała Staroście Oleckiemu, który stwierdził, że należy ten problem zgłosić w formie interpelacji na posiedzeniu sesji. I tak radna uczyniła.

Dodała, że cała rozmowa z nauczycielami odbywała się pod kątem: „że zły to ptak, który własne gniazdo kala”, czyli nauczyciele, którzy jako pierwsi zgłosili się do radnej, to te złe ptaki. Radna przywołała stwierdzenie publicysty Stefana Kisielewskiego: „że zły to ptak, który własne gniazdo kala, ale gorszy ten, co mówić o tym nie pozwala”.

Radna nadmieniła, że pismo od nauczycieli było skierowane do Przewodniczącego Rady w Olecku, do wiadomości do radnej, i nauczyciele oczekują odpowiedzi na złożone pismo.

Przypomniała, że odpowiedź na złożoną interpelację radna otrzymała dwukrotnie (druga była uzupełnieniem pierwszej). Stwierdziła jednak, że dopiero dziś otrzymała wyczerpującą informację, jaką jest kopia uchwały, o którą radna pytała w interpelacji. Być może nauczyciele o tym nie wiedzą, a to rola dyrektora szkoły, aby zapoznać wszystkich nauczycieli z tą uchwałą.

Radna dodała, że nie rozstrzyga problemu, czy nauczyciele są dobrzy czy źli, czy prowadzą zajęcia dobrze czy źle i czy ciężko pracują czy lekko, bo nie na tym polega rola radnej. Wiadomo jest, że pracują, bo po pierwsze – za to im płacą, po drugie – widać efekty ich pracy. Przyznała, że do Ośrodka często trafiają uczniowie po gimnazjum, którzy nie potrafią pisać i czytać, gdyż są przetrzymywani zbyt długo w tzw. szkole masowej i dopiero w Ośrodku zaczyna się prawdziwa nauka tego dziecka i to jest prawdziwa strona tego medalu. Radna nie umniejsza wagi pracy nauczyciela, w istocie problemu chodziło wyłącznie o sprawy organizacyjne.

Radna zwróciła się z prośbą do Dyrektora Ośrodka szkolno – Wychowawczego dla Dzieci Głuchych w Olecku aby podjął wszelkie starania w kierunku scalenia rady pedagogicznej, gdyż wyraźnie widać, że rada podzielona jest na dwa wrogie obozy, co nie służy dobrze ani uczniom, ani szkole. Radna uważa, że zarówno jedna jak i druga grupa nauczycieli, to są ludzie bardzo aktywni i tę aktywność należy skierować w stronę misji tej szkoły. Wówczas będzie to z pożytkiem dla wszystkich.

**Radna Helena Żukowska – Przewodnicząca Komisji Zdrowia (...)** wyraziła nadzieję, że złożone interpelacje posłużyły dobrej sprawie, jeśli chodzi o organizację pracy szkoły i dotrzymywanie terminów oświatowych.

**Starosta Olecki – Marian Świerszcz** zgodził się z radną i przyznał, że od pół roku zwraca się do Dyrektora placówki z prośbą o zjednoczenie nauczycieli, wtedy będzie siła. Dodał, że jeżeli ktoś z zewnątrz będzie próbował robić za rozjemcę, to będzie ze szkodą dla wszystkich. Nigdy rozjemca nie będzie do końca obiektywny, gdyż nie zna wszystkiego od środka.

2) **Radny Grzegorz Kłoczko** zgłosił dwa **wnioski** dotyczące dróg:

1. Mieszkańcy zgłaszają problem na drodze Jaśki – Dobki i zwracają się z prośbą o poprawienie stanu tej drogi, aby mieszkańcy byli usatysfakcjonowani.
2. Radny poinformował, że ma być przebudowywane skrzyżowanie: odcinek obejmujący skrzyżowanie drogi wojewódzkiej nr 655 z obwodnicą Olecka w kierunku Giżycka.

Zwrócił się z prośbą, aby samorząd powiatowy włączył się do prac nad tym skrzyżowaniem (podobny wniosek został złożony w Radzie Miejskiej przez radnego Rady Miejskiej w Olecku).

Nadmienił, że pierwotny obraz obwodnicy Ełku był zupełnie inny od stanu obecnego dzięki współpracy z samorządami.

Przypomniał, że w dniu 26.10.2016r. na obwodnicy miał miejsce kolejny wypadek śmiertelny.

Radny powiedział, że pomimo sprzeciwów należy podjąć starania w celu usunięcia określonej ilości ekranów, które ewidentnie zasłaniają drogę, co jest przyczyną wielu kolizji. Uważa, że presja ze strony samorządów w tej sprawie może przyczynić się do usunięcia tych ekranów.

Zdaniem radnego, ten kto projektował obwodnicę nie zastosował żadnych współczynników bezpieczeństwa.

Zwrócił się z prośbą, aby lobbować w tej sprawie i współpracować przy przebudowie tego skrzyżowania i dopilnować, aby ta przebudowa spełniła oczekiwania i była satysfakcjonująca dla kierowców i pieszych.

*Obecny na posiedzeniu sesji Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Olecku – Pan Dariusz Kozłowski przyjął powyższe wnioski do wiadomości i realizacji.*

3) **Radny Grzegorz Kłoczko** złożył **oświadczenie** odnośnie wcześniej składanych interpelacji:

„Starałem się pytać w dwóch sprawach w sposób prosty, wręcz w żołnierskich, prostych słowach. Przypomnę, że pytałem o zdanie Pana Starosty: czy jest za tym, żeby korzystać z Internetu w celu zapewnienia dostępu do różnych treści dotyczących szkół czy nie. Otrzymałem odpowiedź, ale w dalszym ciągu, muszę powiedzieć, oświadczyć, że nie wiem jakie jest zdanie Pana Starosty. Ja tylko chciałem wiedzieć. Delikatne naciski wskazują, że radny nie jest w stanie za dużo osiągnąć, ale gdyby Pan Starosta powiedział, że jest zwolennikiem, jestem przekonany, o ile Pan Starosta jest, że (...). Ja po prostu chciałem uzyskać informację, czy mam w Panu Staroście sojusznika w pogłębianiu dostępu do tych danych przez Internet czy raczej jest to niemożliwe. Więc tutaj ja prostej odpowiedzi na to pytanie nie dostałem, po prostu nie wiem jakie jest zdanie Starosty po drugiej stronie. To tyle odnośnie techniki.

Drugą interpelację, którą złożyłem, tam chodziło o to, czy jest zrealizowane wymaganie. Tutaj też odpowiedź nie jest taka, którą można byłoby ocenić w sensie tak lub nie.

Natomiast w ramach tego oświadczenia, od około półtora roku delikatnych starań i poruszania tematu, pora zapewne na zamknięcie ścieżki, ścieżki delikatnego nacisku, żeby zwrócić uwagę na to, co ustawa oświatowa zawiera, co jest bardzo prostym i czytelnym sposobem na podwyższenie jakości pracy szkół. Czyli, nie zarzucam, czy to jest realizowane czy nie jest, bo trudno jest mi się do tego odnieść, bo nie znam, nie fatygowałem się, aby patrzeć co tam w czytelni jest udostępnione, ale jest to dobry czynnik, moim zdaniem, pierwszy wzięty pod uwagę, aby podwyższyć jakość pracy szkół. Ta ścieżka, z niewiadomym dla mnie skutkiem, zostaje tym samym przeze mnie zamknięta. Celem moim było to, żeby nie tylko spełnić to, co ustawa każe, ale zachęcić do tego, żeby to podchwycić, żeby z tym, co chcą uczniom i rodzicom przedstawić – pracować, wykrzesać z tego wartość dodaną. To był mój cel, on jest cały czas aktualny i jeśli dyrektorzy dojdą do wniosku, że warto się tym obszarem zająć, uważam, że byłoby to bardzo cenne, bo nie spotkałem szkoły, gdzie byłoby to idealnie. Więc tutaj jest to bardzo znaczące dla pracy szkół.”

*Radny Grzegorz Kłoczko podziękował za uwagę.*

